# DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV DZIS 2 STRONY Warszawa, poniedziałek, dn.14.8.1944 r. godz.18,30 NR.1019

Redaktor serwisu europejskiego B.B.C, Londyn.

## GODZINY WIELKICH NIEMIEC POLICZONE

Wydarzenia wojskowe z ub.tygodnia wskazują, iż zbliża się chwila decydująca. Niemcy posiadają w polu dwie silne armie. Jedną w Polsce po obu stronach Warszawy, drugą we Francji. Poza nimi niema już żadnych rezerw z wyjątkiem słabych garnizonów w samych Niemczech. Gdy armie te zostaną rozbite, sprzymierzonym nie pozostanie nic innego, jak tylko oczyszczanie terenu. Na Zachodzie decydująca bitwa jest już w toku. Toczy się ona na zachód od Paryża. Nie idzie w niej bynajmniej o stolicę Francji, której zajęcie jest zresztą pewne, ale o zniszczenie tych 20 dywizji niemieckich, które są otoczone w trójkącie Mortain-Falaise-Alencon.

Na Wschodzie Rosjanie w dalszym ciągu zacieśniają krąg dokoła 30 niemieckich dywizji znajdujących się w republikach bałtyckich. Na odcinku środkowym zbliżają się do bram Warszawy. Wewnątrz stolicy swego państwa Polacy prowadzą ciężką walkę z przeważającymi siłami Niemców. Niemcy zostali zasileni rezerwami z Rumunii i z innych ośrodków.

Na froncie południowym alianci wkroczyli do Florencji.

Ubiegły tydzień widział również inne zdarzenia, jak np.: stworzenie ze wszystkich grup spadochronowych i powietrznych samoistnej armii, przeniesienie głównej kwatery gen.Eisenhowera z Brytanii do Francji, a gen.sir Henry Wilsona z Afryki do Włoch, gdzie w ostatnich dniach przybył premier Churchill i podsekretarz wojny USA Patterson. W tym samym czasie znaleźli się w Rzymie marsz.Tito i premier jugosłowiański Subacic. /Jak wiadomo Churchill odbył konferencję z marsz.Tito - przyp.red./. Sapienti sat. Totalna katastrofa Niemiec jest kwestią najbliższego czasu.

Wewnątrz Rzeszy wre w dalszym ciągu. Jestem przekonany, że społeczeństwo niemieckie zdaje sobie sprawę, że jedynym dla niego środkiem ratunku jest pozbycie się Hitlera i jego nazizmu. Społeczeństwo to jest jednak jakby sparaliżowane, jakby zahypnotyzowane... strachem.

Ludzie w Niemczech przestali poprostu myśleć o sobie i swoich bliskich. Przyszłość Niemców leży w ich własnych rękach, ale ręce te, jak dotąd, są niezdolne do czynu.

@@@@@@@@@@@@@@@@@@

## KONCENTRYCZNY MARSZ ODDZIAŁÓW A.K.NA W-WĘ

Dziś o godz.17,45 radio Londyn podało rozkaz gen.Bora z dn.14 bm. z godz.10,30 rano. Gen. Bór stwierdziwszy, iż walka o Warszawę przeciąga się, pisze: "Nakazuję skierować natychmiast najbardziej pośpiesznym marszem wszystkie rozporządzalne, dobrze uzbrojone jednostki z zadaniem bicia sił nieprzyjaciela, znajdujących się na peryferiach i przedmieściach W-wy oraz wkroczenia do walki wewnątrz miasta".

## MUSIMY SPŁACIĆ POLAKOM DŁUG WDZIĘCZNOŚCI

LONDYN,14.8.44./Ag.S./. Sprawa pomocy dla Warszawy nie schodzi z łamów prasy brytyjskiej. Członkowie parlamentu, nie mogąc wypowiadać się z powodu ferii w Izbach, formułują swe opinie w prasie. Jeden z posłów pisze w "Dzienniku Polskim": "Musimy dotrzymać słowa zgodnie z traktatem przymierza i przyjść Polsce z pomocą. Musimy posłać Warszawie amunicję i oficjalnie uznać polską armię krajową za integralną część armii zjednoczonych narodów". Inny poseł pisze w "Sunday Times'ie: "Jeśli powstanie zostanie zduszone z braku naszej pomocy, będzie to gorzkim doświadczeniem dla wszystkich ruchów podziemnych. Musimy spłacić szczególny dług wdzięczności wobec Polaków, których eskadry broniły W.Brytanii".

## KONFERENCJE PREMIERA MIKOŁAJCZYKA

LONDYN.14.8.44./Ag.S./. Prem. Mikołajczyk po powrocie do Londynu został przyjęty przez Prezydenta R.P. Dziś w tow. min.Romera i amb. Raczyńskiego konferował on z min.Edenem. Na posiedzeniu Rady Min. prem.Mikołajczyk złożył sprawozdanie ze swej podróży.

Dziś o godz.17,45 wdowa po śp.Gen.Sikorskim, p.H.Sikorska wygłosiła przemówienie do Polek, walczących w Warszawie, składając hołd ich bohaterstwu.

## Zrzuty są tylko dla wojska !

Komendant Warszawskiego Okręgu A.K. Monter ogłasza apel do ludności cywilnej, wzywający do natychmiastowego zawiadamiania najbliższych placówek wojskowych o każdym znalezionym zrzucie. Broń i amunicja, dostarczana dla Walczącej Warszawy drogą powietrzną, przeznaczona jest wyłącznie dla wojska. Jeśli ktoś z osób cywilnych będzie posiadał po dniu 15 bm. broń ze zrzutów, stanie przed sądem wojennym i zostanie ukarany śmiercią.

## ADMINISTRACJA POWSTAŃCZEJ WARSZAWY

W Departamencie spraw wewnętrznych odbyła się pierwsza odprawa delegatów rejonowych Rządu, którzy złożyli sprawozdanie ze swej kilkudniowej działalności. Jako prace najpilniejsze podjęto: wzmocnienie obrony przeciwpożarowej, zakwaterowanie pogorzelców, oraz żywienie tych, którzy nie posiadają żadnych zapasów. Prowadzone są również prace nad zatrudnieniem przy robotach zabezpieczających /barykady, pomoc w Elektrowni itp./ osób, nieposiadających przydziału wojskowego. W rejonie Warszawa-Śródmieście powołano inspektora farmaceutycznego, /Mgr.Marian, kier.apteki,Szpital na 4/który kontroluje wszystkie apteki.

## ZDOBYWAMY CORAZ WIĘCEJ BRONI OD NIEMCÓW

W Al.Jerozolimskich, mimo wysiłków poszczególnych niemieckich oddziałów ruch wojskowy słabnie. O ile w okolicy Dworca Pocztowego komplikuje się położenie, to w górnej części tej arterii placówki niemieckie są unicestwiane. I tak dzisiaj koło domu Nr.32 poddała się grupa niemiecka, złożona z 18-tu żołnierzy. Pomiędzy nimi znalazło się 3 Polaków z Grudziądza, którzy swoich towarzyszy skłonili do poddania się. Przy tej sposobności dostały się w nasze ręce 2 ciężkie karabiny maszynowe, wiele amunicji i granatów.

Dziś oddział niemiecki dokonał wypadu na Tamkę z Sewerynowa. W wyniku naszej kontrakcji zdobyto samochód pancerny, a wszyscy Niemcy dostali się do niewoli. Równie niefortunnie zakończył się dla Niemców wypad wozem pancernym, który przeprowadzili oni z Uniwersytetu na ul.Zajęczą. Nasi dzielni chłopcy z miejsca zatłukli szofera. Niemcy bezradni wyskakiwali z auta i wpadli do pobliskiej bramy. Tu ich jednak powitały nasze granaty. Razem zginęło 18-tu Niemców.

## Uciekają i kłamią

Oddziały niemieckie z koszar na rogu Rakowieckiej i Puławskiej szykują się do wyjazdu na Zachód. Opowiadają przy tym ludności, że powstańcy warszawscy uciekli już w lasy i że ich obecność jest niepotrzebna.

---

**UWAGA! UWAGA!** Jedni z pierwszych uruchomiliśmy dział poszukiwań. Doceniając wielkie potrzeby w tym zakresie, zamieszczamy liczne zawiadomienia, które wpłynęły do redakcji. Będziemy je drukować każdego dnia w wydaniu wieczornym "DNIA Warszawy".

p.Ewa z 510/W zgłosić się ul. Złota i pl.Napoleona 1800/1.

Wiesława Saksa szukają rodz.

Inż.Przybyszewski zawiadamia żonę na ul.Pługa i córkę Koszutską,że wraz z Wandą zdrowy i jest k.pl.Napoleona.

Ojciec prosi Adama Finowickiego o wiadomość.

Hanna Skrodzka zawiadamia męża i matkę, że jest Mazow.4.

Kto posiada jakieś informacje o mieszkańcach domów:Marszałkowska 1, Górnośląska 22 i 11 Listopada 44 na Prądze, proszony jest o wiadomość dla redakcji za pośrednictwem kolporterów.

Matka pyta o synów Maniusia i Zbigniewa Augszterna z ul. Łochowskiej 36 i o ich dom, wiad.do redakcji.

Mąż poszukuje Stan.Gwardys - jest Marszałk.115

Kazik Z.szuka żony Heli i Basi z Zielińskich.Jest Złota5.

Jerzy Cieszanowski - cały - jest Tamka 14.

Wojtek szuka kaprala Przedlaskiego Eug.Wiad.Tamka 14/55.

Wiesław Piekarski szuka podchor.Kaz.Jaszczaka- wiadom.- Tamka 14.

Ronlan szuka por.Gruszki z - Nowogrodzkiej 44 m.1.Wiad. - Tamka 14.

Zygmunt Kokczyński,Królewska 6 m.6 jest Sienkiewicza 4-2, Szuka żony i córki z Królew.

Krystynę Wieczorkiewicz lat 16 szuka ojciec z Złot.7-24.

Stef.Skwarowa szuka męża, - wszyscy zdrowi,wiad.pl.Napoleona 5 m.2.

Leontyna Tarkowska szuka braci Bolesława i Mieczysława - wiadom.ul.Moniuszki 12.

Maria Kołączkowska zawiadam. rodzinę, że wszyscy zdrowi.

Henka z Mazowieckiej 7 u Parzyńskiej prosi Lenę o wiad.

Maria Ostrowska proszona o - wiadom. do Miry na Mazowieck.

Jan Jasiński z Królewskiej 25 prosi żonę Marię o wiad. na Boduena 5 u p.Godlewskiego.

Marysia z Szustra 24 - jestem zdrów w biurze - Władek.

Roma zawiad.Krysię,że jest zdrowa.

Ptaku, p.R.prosi o wiadom. na Złotą 33 lub Marszałkow.

Roman Maciejewski proszony przez rodziców i Krysię o wiadomość.

Żona /ul.Szkolna/ szuka Tadeusza Wesołowskiego-Naglickiego,art.dram.

Mula z Babcią są na Siennej 24, rodziców proszą o wiadomość.

Baśka Stanisławowska szuka Heleny Hłasko, wiad,do szpitala Chmielna 28.

Horpyna szuka Ignacego Cieszyńskiego, wiad. do szpitala Chmielna 28.

Jerzy Moszyński szuka Hali z Elżunią i teściową z Ciepłej 15, wiad.Grzybow.15 - lub Okólnik 5a.

Administracja "Dnia Warszawy" poszukuje transformatora, wzmacniającego prąd ze 120 na 220 Volt,zgłoszenia ul.Sienkiewicza 3,godz.10-12

Red."DNIA Warszawy" prosi, aby zawiadomienia o zaginionych były pisane czytelnie!